

Szczyt klimatyczny w Madrycie. Po Wenecji zatonie i polskie wybrzeże. Czy coś jeszcze jest do uratowania? [MAPY]

W Madrycie rozpoczyna się dziś szczyt klimatyczny COP25.

Liderzy państw spotkają się w stolicy Hiszpanii na 25. szczycie klimatycznym. Mają ustalać program wprowadzania w życie porozumienia paryskiego przyjętego w 2015 r. Co nie będzie proste, bo odejście od ustaleń zapowiedział prezydent USA.

Już od wczoraj w Hiszpanii jest premier Mateusz Morawiecki, do wybrzeża Europy płynie katamaranem także znana szwedzka aktywistka Greta Thunberg.

Wiadomo, że wśród przedstawicieli 200 państw na szczycie nie będzie Donalda Trumpa. Celem Polski - która również uznawana jest za kraj hamujący dobre dla klimatu zmiany - ma być rozłożenie kosztów transformacji energetycznej "sprawiedliwie". Jak przekonywał premier Mateusz Morawiecki, mamy punkt startu zależny od węgla i ten punkt musi zostać uwzględniony.

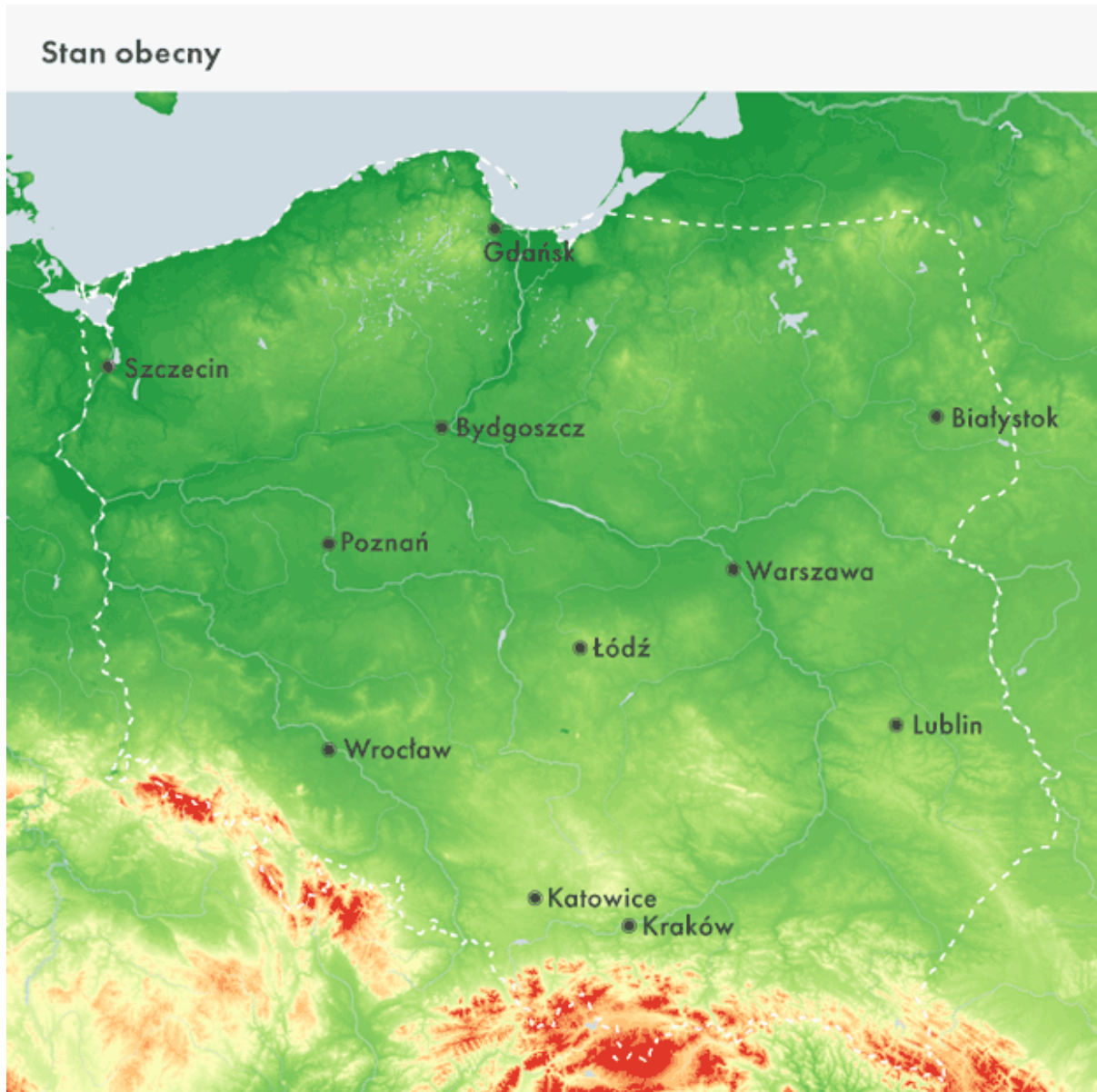
Kilka dni temu cały świat oglądał podtopioną [Wenecję](#). Pokazujemy mapy, na których można prześledzić, jak Bałtyk pochłania nasze wybrzeże.

Globalny poziom mórz jest dziś wyższy o kilkanaście centymetrów niż w 1900 r. W XX w. wody przybywało po około 1,5 mm rocznie, ale w ostatniej dekadzie poprzedniego stulecia topnienie lodowców przyspieszyło i wody przybywa po 3 mm rocznie, a od XXI w. po 3,4 mm.

Naukowcy z [Smithsonian Institution's Ocean Initiative](#) oszacowali, że wzrost temperatury o jeden stopień oznacza podwyższenie poziomu

mórz o 2,3 m.

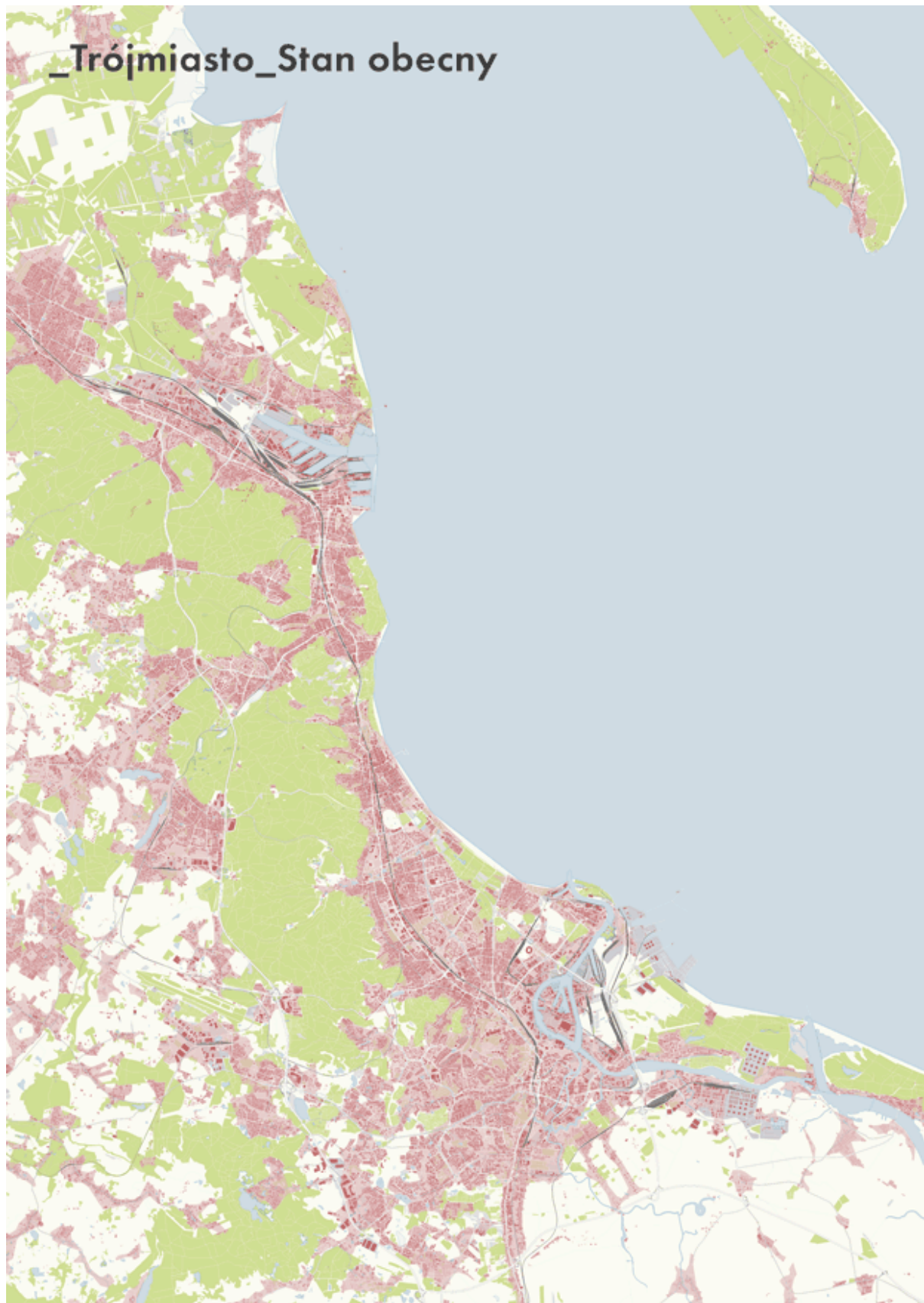
Polska ma ponad 400 km linii brzegowej. Już przy wzroście poziomu morza o 25 cm pod wodą zniknie 1440 km kw. lądu, głównie na Żuławach i w okolicach Świnoujścia. Jeśli Bałtyk podniesie się o 2 metry, pod wodą zniknie stadion Energa Gdańsk.



Szczegółowe mapy i symulacje zalewowe dla całego świata można oglądać [tutaj](#).

Jeśli stopnieje lód na Grenlandii, poziom wody podniesie się o 7 m, a my stracimy wszystkie nadmorskie miejscowości i część Szczecina.

Tak zniknie Trójmiasto



A tak zniknie Szczecin



Dane: Open Street Map dla zabudowy, dróg, terenów leśnych i wody oraz Numeryczny Model Terenu CODGiK dla obszarów zalewanych. Mapy: Szymon Pifczyk.

Przeczytaj więcej o [klimatycznym raporcie ONZ](#).

Kiedy polskie miasta czeka los Atlantydy? Pokazywane przez nas scenariusze, to nie kwestia kilkunastu czy kilkudziesięciu lat. Być może

morze dotrze do Bydgoszczy za... kilkaset lat. Ale globalne ocieplenie, gwałtowne zjawiska, stałe podnoszenie poziomu mórz i oceanów to fakt, i przestroga, że powinniśmy już teraz poważnie zacząć myśleć o przyszłości.